

**Wyrok z dnia 2 października 2003 r.**

**I PK 427/02**

**Niewzłoczne rozwiązanie umowy o pracę z dwunastokrotnym przekroczeniem miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. w zasadzie wyklucza możliwość skutecznego podniesienia zarzutu, że żądanie przywrócenia do pracy byłoby sprzeczne z art. 8 k.p., choćby nawet podstawą zwolnienia pracownika było warunkowe umorzenie postępowania karnego.**

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 października 2003 r. sprawy z powództwa Joanny G. przeciwko Urzędowi Miejskiemu w S. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu z dnia 12 czerwca 2002 r. [...]

- 1) z m i e n i ł zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił apelację:
- 2) zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 120 zł (słownie złotych: sto dwadzieścia) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Przysusze wyrokiem z dnia 20 lutego 2002 r. [...] przywrócił powódkę Joannę G. do pracy na stanowisku inspektora w Urzędzie Miejskim w S. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał się na ustalenie poniższego stanu faktycznego.

Powódka Joanna G. była w pozwanym Urzędzie zatrudniona od dnia 1 marca 1991 r. na podstawie bezterminowej umowy o pracę, przy czym od dnia 1 czerwca 1995 r. zajmowała stanowisko inspektora w referacie komunikacji, a od dnia 31 marca 1999 r. inspektora w wydziale organizacyjnym. Burmistrz S. Krzysztof Ł. pismem z dnia 12 listopada 2001 r. poinformował NSZZ Pracowników Urzędu Miejskiego w S., w którym powódka pełniła funkcję członka zarządu, że zamierza wypo-

wiedzieć jej umowę o pracę ze względu na popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. Zostało ono potwierdzone przez Sąd Rejonowy w Przysusze-Roki Sądowe w Szydłowcu, który w wyroku z dnia 22 listopada 2000 r. [...], uprawomocnionym w dniu 29 listopada 2000 r., uznał, iż Joanna G. we wrześniu 1995 r., jako inspektor Urzędu Miejskiego w S. odpowiedzialny za właściwe dokonywanie rejestracji pojazdów, zaniechała zawiadomienia organów ścigania o tym, że umowa sprzedaży samochodu osobowego marki BMW [...], zawarta przez Ewę M. i Ewę K., jest nieautentyczna, po czym postępowanie karne warunkowo umorzył na dwuletni okres próby, z obowiązkiem wpłaty 500 zł na rzecz [...] Stowarzyszenia Bezpieczny Powiat. Powyższe przestępstwo pozostaje więc w ścisłym związku z pracą powódki, powodując u pracodawcy utratę zaufania do niej. W dniu 14 listopada 2001 r. zarząd związku zawodowego sprzeciwił się zamiarowi wypowiedzenia umowy o pracę. Tego samego dnia Związek otrzymał od burmistrza zawiadomienie, że z podanych wcześniej przyczyn chce z powódką rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia, na co Związek w piśmie z dnia 16 listopada 2001 r. odmówił wyrażenia swej zgody. Pismem z dnia 19 listopada 2001 r., doręczonym w dniu następnym, burmistrz rozwiązał z powódką umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 k.p. ze względu na popełnienie przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. pozostającego w ścisłym związku z pracą.

O przebiegu i wynikach postępowania karnego przeciwko powódce poinformowany był Włodzimierz K., który urząd burmistrza S. pełnił od dnia 21 czerwca 1990 r. do dnia 15 lipca 1994 r. oraz od dnia 12 listopada 1998 r. do dnia 24 maja 2001 r. i od dnia 4 lipca do dnia 13 września 2001 r. O treści orzeczenia w sprawie warunkowego umorzenia postępowania karnego burmistrz dowiedział się w grudniu 2000 r.

W świetle tych ustaleń Sąd Rejonowy stwierdził, że niezwłoczne rozwiązanie stosunku pracy z powódką nastąpiło niezgodnie z przepisami prawa. Oświadczenie pracodawcy zostało bowiem złożone po upływie miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p., a także bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej, jak tego wymaga art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.). Poza tym powódka od dnia 31 marca 1999 r. wykonuje pracę w wydziale organizacyjnym, a zakres jej czynności jest całkowicie inny niż w referacie komunikacji.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez stronę pozwaną, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu wyrokiem z dnia 12 czerwca 2002 r. [...] zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że od Urzędu Miejskiego w S.

zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w kwocie 4.686 zł z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania i oddalił apelację w pozostałym zakresie. Sąd Okręgowy uznał, że przestępstwo popełnione przez powódkę miało miejsce w czasie trwania umowy i uniemożliwiało dalsze zatrudnienie jej na zajmowanym stanowisku, które w momencie popełnienia przestępstwa i później było stanowiskiem inspektora, tylko w innym wydziale. Innymi słowy, rozwiązanie stosunku pracy z powódką było - zdaniem Sądu Okręgowego - zasadne, ale nastąpiło po upływie ustawowego terminu i bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej. Sąd Okręgowy uznał zatem, że domaganie się przywrócenia do pracy jest w okolicznościach sprawy sprzeczne z art. 8 k.p. Mogłoby to bowiem wyrzeć niekorzystny wpływ na morale pozostałych pracowników pozwanego Urzędu, utwierdzając ich w przekonaniu, że powódka ze względu na pełnioną funkcję związkową jest uprzywilejowana i pozostaje w zatrudnieniu pomimo popełnienia przestępstwa. Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>1</sup> § 2 k.p.c. zasądził powódce odszkodowanie określone w art. 58 k.p.

W kasacji od powyższego wyroku, zaskarżającej go w całości, powódka zarzuciła niewłaściwe zastosowanie art. 8 k.p. w związku z art. 477<sup>1</sup> § 2 k.p.c. przez uznanie, że jej przywrócenie do pracy byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, chociaż z niekwestionowanych ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, iż strona pozwana drastycznie przekroczyła termin z art. 52 § 2 k.p., nie uzyskała na zwolnienie zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej, a poza tym nie wzięła pod uwagę ustalenia w postępowaniu karnym nieznacznego stopnia winy Joanny G. i stwarzania przez nią pozytywnej prognozy na przyszłość, co zresztą pośrednio przyznał sam pracodawca, zatrudniając zainteresowaną przez okres roku od daty ogłoszenia wyroku. Na tej podstawie skarżąca domagała się zmiany kwestionowanego wyroku przez przywrócenie do pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy stosownie do treści art. 57 § 1 k.p., przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego. Jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji wskazano konieczność wyjaśnienia, „czy popełnienie przestępstwa stwierdzonego w wyroku o warunkowym umorzeniu postępowania karnego jest zawsze zachowaniem szczególnie nagannym w rozumieniu art. 8 Kodeksu Pracy”, a także określenia doniosłości, jaką dla oceny roszczenia o przywrócenie do pracy przez pryzmat art. 8 k.p. w związku z art. 477<sup>1</sup> § 2 k.p.c. ma rażąco przekroczenie przez pracodawcę terminu z art. 52 § 2 k.p.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługuje na uwzględnienie, gdyż jej podstawa jest usprawiedliwiona. Sąd drugiej instancji słusznie skorygował uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w tej części, w której wypowiedziany został błędny pogląd, że sporne rozwiązanie niezwłoczne nie miało prawem przewidzianej przyczyny. Ustawowy zwrot o popełnieniu przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa „uniemożliwiającego jego dalsze zatrudnianie na zajmowanym stanowisku” nie może być bowiem rozumiany tak wąsko, aby prowadził do absurdalnych konsekwencji. Taki zaś w istocie pogląd zaprezentował Sąd Rejonowy, twierdząc, że skoro przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. skarżąca dopuściła się we wrześniu 1995 r. w trakcie pracy na stanowisku inspektora w referacie komunikacji Urzędu Miejskiego w S., to po uprawomocnieniu się w listopadzie 2000 r. wyroku o warunkowym umorzeniu postępowania karnego nie powinna być zwolniona na podstawie art. 52 § 1 pkt 2 k.p., gdyż od dnia 31 marca 1999 r. pracowała już na stanowisku inspektora w wydziale organizacyjnym, a „zakres czynności na tych stanowiskach jest zupełnie odmienny”. Przesunięcie skarżącej do pracy w innej komórce organizacyjnej pozwanego Urzędu nie spowodowało jednak ustania dotychczasowego stosunku pracy, ani nawet istotnej zmiany przedmiotu pracowniczego zobowiązania, którym nadal była praca na stanowisku (funkcji, w charakterze) inspektora w Urzędzie Miejskim, bo niezmieniony pozostał rodzaj pracy, nawet jeśli zależnie od stanowiska roboczego (przydzielanego poleceniami pracodawcy) w poszczególnych komórkach organizacyjnych inaczej kształtowały się „techniczne” aspekty wykonywanych czynności. Innymi słowy, przesłanki rozwiązania niezwłocznego, na które powołał się pozwany pracodawca, mieściły się w zakresie zastosowania 52 § 1 pkt 2 k.p. i do ustania stosunku pracy doszłoby w zgodzie z prawem, gdyby został dochowany miesięczny termin z art. 52 § 2 k.p. i swą uprzednią zgodę wyraziłby zarząd zakładowej organizacji związkowej. Inna sprawa, że skarżąca nie dostrzegła jeszcze jednego formalnego uchybienia pracodawcy, który w piśmie o rozwiązaniu umowy powołał się ogólnie na art. 52 § 1 k.p., a więc bez konkretyzacji, którego z trzech jego punktów, a tym samym określonych w nich przyczyn, rozwiązanie to dotyczy.

Wspomnianej zgody związkowej pracodawca nie przedstawił, chociaż się o to do organizacji związkowej zwracał, więc można by przejść nad tym brakiem do porządku dziennego, jeśli jedno z alternatywnych roszczeń pracownika-działacza

związkowego przedstawiałoby się jako nadużycie prawa, gdyż w takiej sytuacji utrwalona judykatura dopuszcza na podstawie art. 8 k.p. w związku z art. 477<sup>1</sup> § 2 k.p.c. zasądzenie roszczenia alternatywnego albo nawet oddalenie powództwa w całości. Zdaniem składu rozpoznającego niniejszą kasację, nie ma wszakże podstaw do takiej oceny na tle szczególnych okoliczności tej sprawy. Nie chodzi tu przy tym o eksponowane w kasacji przesłanki zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego, bo chociaż *ex definitione* wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, to jednak mamy do czynienia z zachowaniem kwalifikowanym jako przestępstwo, nawet jeśli jego sprawca zostaje poddany szczególnej próbie. Przeciwno dyskwalifikacji domagania się przez skarżącą przywrócenia do pracy przemawia przede wszystkim rażące naruszenie zawitego terminu z art. 52 § 2 k.p., który w okolicznościach sprawy został przekroczony dwunastokrotnie. Co więcej, w tym czasie, a nawet wcześniej, to znaczy w trakcie całego postępowania karnego, skarżąca była ze zmianą stanowiska pracy nadal zatrudniona w pozwanym Urzędzie, więc miała pełne podstawy przypuszczać, że pracodawca, przy dorozumianej akceptacji załogi, zrezygnował z prawa do rozwiązania stosunku pracy, a przynajmniej w trybie niezwłocznym jako pracowniczej sankcji za dopuszczenie się we wrześniu 1995 r. deliktu prawa karnego. Pozwany pracodawca nie przedstawił przy tym jakiegokolwiek rozsądnego argumentu, który nowemu burmistrzowi kazał się z naruszeniem prawa zdystansować od postawy poprzedniego burmistrza.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>15</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji, przy czym o kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art.98 k.p.c.

=====